

# Jan P. Pruszyński

---

## Przestępstwo miastobójstwa? : projekt Konwencji Międzynarodowej AIDA

---

Ochrona Zabytków 49/1 (192), 45-51

---

1996

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jan P. Pruszyński

## PRZESTĘPSTWO MIASTOBÓJSTWA? PROJEKT KONWENCJI MIĘDZYNARODOWEJ AIDA

Przedstawiciele nauki prawa karnego gotowi zapewne oburzyć się na wprowadzanie do obiegu nowego pojęcia i nowego stanu faktycznego: przestępstwa **miastobójstwa** — zbrodni przeciwko kulturze i kulturalnemu wyniszczaniu narodu<sup>1</sup>. Będą mieli zapewne wiele racji, gdyż same pojęcia są trudne do zdefiniowania, a określenie czy i w jakim stopniu są one tożsame, czy możliwe jest ich przeniesienie do katalogu przestępstw ściganych na podstawie prawa wewnętrznego, wreszcie przeprowadzenie postępowania karnego w konkretnej sprawie wydaje się prawie niemożliwe. Można uważać, że określenie **zbrodni miastobójstwa** jest przesadne, że dowodzi nieznamości prawa autorów projektu konwencji, więcej, ich szlachetnej, lecz bezsilnej pasji wobec aktów, które są istotnie godne potępienia, ale nie poddają się represji karnej. Dzieje się tak zresztą zawsze, gdy wprowadzamy do obiegu nowe terminy, a nawet wtedy, gdy używamy z powszechną akceptacją pojęć, które w istocie zdefiniować się nie dadzą. Jest takich w języku prawnym wiele, od pojęcia „interesu społecznego” (*interêt national, öffentliche Interesse*), uzasadniającego działania administracji publicznej<sup>2</sup>, przez powszechnie używane w prawach większości krajów europejskich i w konwencjach międzynarodowych pojęcie „dobra kultury”<sup>3</sup>, aż po katalog wartości: „historycznej”, „artystycznej”, „etnograficznej”, „archeologicznej”, „naukowej” lub „kulturalnej” — również używany dla określenia przyczyn poddania ochronie tych a nie innych zabytków, dzieł sztuki i rzemiosła artystycznego bądź po prostu przedmiotów dokumentujących przeszłość. W końcu używane powszechnie, a więc akceptowane i w domnie-

manii rozumiane pojęcie **dziedzictwa kulturalnego**<sup>4</sup> jest również nadzwyczaj trudne do zdefiniowania.

Koncepcja praw człowieka ma jednak charakter rozwojowy. Do podstawowych praw politycznych, cywilnych, gospodarczych i socjalnych, które przecież nie istnieją od zawsze, dochodzą nowe: prawo do godności..., prawo do dziedzictwa kulturalnego...<sup>5</sup> W wymiarze jednostkowym prawo to oznacza osobiste odniesienie do przeszłości, indywidualnie przekazywanej tradycji i jej dowodów materialnych; w dosłownym, cywilnoprawnym znaczeniu — prawo własności powstające w drodze spadkobrania. W wymiarze społecznym natomiast, mówiąc o dziedzictwie narodowym mamy na myśli wszelkie zjawiska (i przedmioty) identyfikujące naród historycznie, społecznie i kulturalnie, wywołujące poczucie wspólnoty zarówno z przeszłymi pokoleniami i ich dokonaniem, jak i z tym, do którego należymy<sup>6</sup>. Wieloznaczność pojęcia powoduje używanie go również w znaczeniu pejoratywnym<sup>7</sup>, niemniej jednak dla każdego przeciętnie wykształconego członka społeczeństwa kraju uznanego za cywilizowany, ochrona takiego dziedzictwa, czy to narodowego, czy religijnego, jest czymś oczywistym. Oczywiście stabilizacja stosunków politycznych, zamożność i oświecenie sprzyjają takiej ochronie, zaś konflikty zbrojne, obca okupacja lub tzw. rewolucyjna zmiana ustroju powoduje niszczenie lub jedynie pozbawienie ochrony wszystkiego, co wydaje się szkodliwe lub zbyteczne. Nie miejsce tu na szersze wywody co do wielowarstwowości dziedzictwa powstającego nie dzięki pracy jednego narodu, ale też goszczących na terytorium danego kraju przybyszów, kupców, artystów, budowniczych. Składają się nań też dzieła przywiezione spoza granic,

1. *Proposta AIDA per una Convenzione che bandisca il Crimine d'Urbicidio, l'Assassinio Culturale e il Genocidio Urbanistico e Culturale*, „AIDA News” 1995, nr specjalny 7, s. 43–45.

2. Por. M. Wyrzykowski, *Pojęcie interesu społecznego w prawie administracyjnym*, Warszawa 1986.

3. Por. J. Pruszyński, *Zabytek — pamiątka czy dobro kultury*, „Ochrona Zabytków” 1993, nr 3, s. 261–264, oraz dyskusja w „Ochronie Zabytków” 1995, nr 1, s. 104–113.

4. Używane w konwencjach międzynarodowych, od Konwencji Haskiej z 14 maja 1954 r. o ochronie dóbr kultury na wypadek konfliktu zbrojnego (Dz. U. 1957, nr 46, poz. 212), po Konwencję

Paryską z 16 listopada 1972 r. w sprawie ochrony światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego i Europejską Deklarację o zadaniach w dziedzinie kultury, przyjętą na IV konferencji ministrów kultury w Berlinie w 1984 r.

5. Por. R. Stavenhagen, *Cultural rights and universal human rights* (w:) *Economic, social and cultural rights*, Dordrecht 1995, s. 63–67.

6. Por. W. Roberts, *The legal response to the illicit movement of cultural property*, „Law and Policy in International Business” 1973, nr 5.

7. Dziedzictwo zaborów, dziedzictwo kolonialne, dziedzictwo komunizmu.



a nawet zagrabione w przeszłości, podczas któregoś z licznych konfliktów zbrojnych, z jakich w istocie składają się nasze dzieje. Ostatecznie prawo rzymskie, fundament większości systemów europejskich, duma i chluba nie tylko Rzymian, służyło legitymizacji posiadania dóbr, prawności zawłaszczenia których udowodnić się nie da.

Wojnom towarzyszyły zawsze nie tylko cierpienia ludności cywilnej, ale niszczenie dorobku materialnego, niekiedy wynikające z konieczności wojennej, częściej z okrucieństwa walczących, czasem też będące formą represji lub źródłem bogactwa zwycięzcy. O spaleniu Syrakuz przez wojska Marcellusa wiemy wiele, podobnie o „*sacco di Roma*” dokonanym przez najemne żołdactwo. Wspaniałe ryciny miast polskich wykonane przez Erica Dahlberga podczas wojen szwedzkich przypominają, że grody na nich przedstawione zostały przez wojsko Karola Gustawa złupione i spalone. Im bliżej naszych czasów, tym środki prowadzenia wojny stają się doskonalsze, a sama wojna coraz bardziej „totalna”<sup>8</sup>. Opisy bombardowań artyleryjskich Strassburga w 1870 r. podczas wojny francusko-pruskiej nie ustępują z niczym znanym nam z autopsji lub przekazów okrucieństw II wojny światowej. Ta zresztą rozwinęła doświadczenia Wielkiej Wojny 1914–1918 roku: niszczenie miast Flandrii, taktykę spalonej ziemi okolic Douaumont czy Vaux we Francji, spalenie Kalisza. Ogrom zniszczeń i strat w kulturze, która przecież od początku naszego stulecia poddawana była coraz skuteczniejszej ochronie prawnej sprawił, iż starano się w drodze porozumień międzynarodowych zapobiec podobnym szkodom w przyszłości<sup>9</sup>. Wszystkie porozumienia w tej mierze są jasne, zarówno co do zasady, jak przedmiotu: ochrony dóbr kultury w przypadku konfliktu zbrojnego<sup>10</sup>.

Artykuł 8 Deklaracji Brukselskiej z 1874 r. stanowił, iż:

„*Własność parafii (wspólnot), oraz urzędzenia służące religii, dobroczynności, edukacji, sztuce i nauce, jakkolwiek należące do Państwa, winny być traktowane jak własność prywatna. Wszelkie zajmowanie, niszczenie lub umyślne szkody przyczyniane takim*

*urządzeniom, zabytkom historii, dziełom sztuki i nauki, będą ściągane przez właściwe władze*”<sup>11</sup>.

Podobnie artykuł 27 Konwencji Haskiej z 1899 r. określał, iż:

„*Podczas oblężenia i bombardowań należy przedsięwziąć niezbędne środki, aby tak jak jest to możliwe oszczędzać budowle poświęcone religii, sztuce, nauce lub celom dobroczynnym, oraz zabytki historii... po stwierdzeniu, że nie zostały one wykorzystane dla celów wojskowych*”<sup>12</sup>.

Ochronę ludności cywilnej oraz obiektów o znaczeniu historycznym i kulturalnym przewidywały kolejne konwencje haskie o prawie wojny<sup>13</sup>, była ona przedmiotem Paktu Roericha<sup>14</sup>, którego art. 1 wyraźnie podkreślił, iż:

„*Zabytki historii, muzea, instytucje naukowe, artystyczne, oświatowe i kulturalne winny być uznane za neutralne i jako takie, szanowane i chronione przez strony wojujące*”.

Wojna hiszpańska dowiodła konieczności regulacji, której przedmiotem byłyby zabytki i ich ochrona. Nie ratyfikowana nigdy konwencja w sprawie ochrony budowli historycznych i dzieł sztuki na wypadek wojny<sup>15</sup>, a także deklaracje głów państw i organizacji międzynarodowych nie zmieniły w niczym praktyki niszczenia zasobu kulturalnego krajów zaatakowanych i okupowanych przez hitlerowską III Rzeszę. Bombardowanie Warszawy w 1939 r. i jej przemysłowe i całkowite zniszczenie w 1944 r., zniszczenie Coventry, wysadzanie pomników historii, grabież, określona przez wybitnego polskiego uczonego Stanisława Nahlika mianem „*zbrodni międzynarodowej*”, były częścią planu, którego cele określił niemiecki minister propagandy mówiąc: „*odbierzcie narodowi jego kulturę, a przestanie istnieć jako naród*”. Fakt, iż to Niemcy hitlerowskie były bezpośrednim sprawcą wojny nie przesłania ich ogromnych strat w wyniku nalołów dywanowych na Drezno, miasta Nadrenii, Berlin i wiele innych, które będąc niemieckimi, stanowiły jednocześnie spuściznę kulturalną całej Europy. Starcie z powierzchni ziemi benedyktyńskiego kompleksu klasztorowego na Monte Cassino i zagłada Hiroszimy

8. Określenie użyte przez ministra propagandy III Rzeszy J. Goebbelsa, w jego orędziu do narodu niemieckiego: „*Czy chcecie wojny totalnej?*”

9. Szczególnie znaczenie ma Pakt Waszyngtoński z 15 kwietnia 1935 r. o ochronie instytucji artystycznych i naukowych oraz zabytków, znany jako Pakt Roericha — por. L. Brenner, *Nicholas K. Roerich. Idealist and visionary*, „*Foreign Service Journal*” 1992, kwiecień, s. 17–20.

10. Por. m.in.: E. S. Nahlik, *Grabież dzieł sztuki. Rodowód zbrodni międzynarodowej*, Wrocław 1958; tenże, *Międzynarodowa ochrona dóbr kulturalnych*, Warszawa 1962, *Protection internationale des biens culturels en cas de conflit armé*, „*Recueil des Cours de l'Academie de Droit International de la Haye*” 1967, nr 120, s. 61–163, a przede wszystkim klasyczną pracę C. Berezowskiego,

*Ochrona prawnomiędzynarodowa zabytków i dzieł sztuki w czasie wojny*, Warszawa 1948.

11. Cyt. za J. H. Merryman, *Two ways of thinking about cultural property*, „*American Journal of International Law*” 1986, nr 4, s. 834.

12. *International Law concerning the Conduct of Hostilities. Collection of Hague Conventions and some other treaties*, IC of Red Cross, Geneva 1989.

13. z 1899, 1907 i 1954 r. (tekst. oryg. UNESCO 1985).

14. Cyt. za P. J. Boylan, *Review of the Convention for the Protection of Cultural Property in the Event of Armed Conflict*, Paris 1993, s. 189.

15. Autorstwa Ch. de Visschera, przedstawiona w 1936 r. — por. *La protection des monuments et des oeuvres d'art en temps de guerre*, Paris 1939, Office Internationale des Musées, s. 180–200; por. też E. S. Nahlik, *Rodowód...*, s. 270–274.



to najbardziej znane pokłosie wojny w dziedzinie kultury. W istocie dotknęła ona wszystkie narody i kraje, które w wyniku wojny poniosły do dziś nie w pełni udokumentowane straty<sup>16</sup>.

Cała właściwie powojenna historia znaczonej jest próbami międzynarodowoprawnego uregulowania ochrony zabytków i dzieł sztuki, międzynarodowego zwrotu obiektów zagrabionych bądź bezprawnie wywiezionych z kraju ich pochodzenia<sup>17</sup>, uznania iż: „każdy ma prawo swobodnego uczestniczenia w życiu kulturalnym społeczeństwa, cieszenia się sztuką i udziału w postępie nauki i wynikających zeń dobrodziejstwach”<sup>18</sup>.

Nie ma wątpliwości, iż przyjęta w Hadze w 1954 r. konwencja o ochronie dóbr kultury w wypadku konfliktu zbrojnego, ratyfikowana przez przeważającą większość państw świata, w tym również Polskę, stanowiła znaczący postęp w regulacji traktatowej, mającej zapewnić ochronę uniwersalną dobrom, których znaczenie dla kultury ludzkości uzasadnia taką ochronę również w warunkach prowadzonej wojny. Cel konwencji i przyczyny regulacji określa jej wstęp:

„Wysokie umawiające się strony,

**wiedząc**, iż dobra kultury poniosły ciężkie straty w czasie ostatnich konfliktów zbrojnych, a z racji rozwoju technik prowadzenia wojny, narażone są na rosnące niebezpieczeństwo zniszczenia;

**będąc przekonane**, że niszczenie dóbr kultury któregokolwiek narodu, oznacza stratę w dziedzictwie kulturalnym całej ludzkości, gdyż każdy z narodów ma udział w kulturze światowej;

**stwierdzając**, że ochrona dziedzictwa kulturalnego, ma wielkie znaczenie dla wszystkich ludów świata, oraz iż jest istotne by to dziedzictwo otrzymało ochronę międzynarodową”<sup>19</sup>...

Konwencja zawiera definicję:

„Dobro kultury, niezależnie od pochodzenia i właściwości stanowi:

a) obiekt ruchomy, lub nieruchomy znaczący dla dziedzictwa kulturalnego każdego narodu, jak np. zabytki architektury, sztuki lub historii, czy to sakralne czy też świeckie; stanowiska archeologiczne; zespoły budowlane, mające w całości wartość historyczną lub artystyczną; dzieła sztuki; rękopisy, książki i inne przedmioty o znaczeniu artystycznym, historycznym

lub archeologicznym; jak również zbiory naukowe i liczące się kolekcje biblioteczne, archiwalne, lub dotyczące obiektów wyżej określonych;

b) budynki których głównym i użytkowym celem jest przechowywanie i ekspozycja ruchomych dóbr kultury, określonych w pkt. a, jak muzea, wielkie biblioteki, archiwa i pomieszczenia przewidziane jako schrony dla ruchomych dóbr kultury określonych w pkt. a — w wypadku konfliktu zbrojnego;

c) ośrodki, w których znajduje się znaczna ilość dóbr kultury w rozumieniu pkt. a, b, zwane ośrodkami zabytkowymi”<sup>20</sup>.

Oprócz ochrony prawnej w ścisłym znaczeniu, konwencja określiła zasady opieki i poszanowania obiektów nieruchomości, wyznaczyła formy ich oznakowania i tworzenia stref ochronnych<sup>21</sup>. Przepisy wykonawcze do konwencji haskiej przewidywały powołanie Komisarzy Generalnego Dóbr Kultury, inspektorów i rzeczoznawców oraz specjalnych misji kontrolnych.

Obszerna bibliografia prac komentujących i analizujących postanowienia konwencji oraz protokołu wykonawczego zwalnia autora od skrótego powtórzenia znanych i zdawałoby się powszechnie akceptowanych zasad, których celem jest ochrona światowego dziedzictwa kulturalnego<sup>22</sup>.

Niewątpliwym *novum* było rozszerzenie pojęcia konfliktu zbrojnego, sformułowanego w czterech konwencjach genewskich z 1949 r. na niemiędzynarodowe<sup>23</sup> konflikty wewnętrzne, wojny cywilne, wywoleńcze, zbrojne walki o niepodległość, walki partyzanckie. Uregulowanie takie może wydawać się co do *meritum* sprzeczne z zasadą nieinterwencji w wewnętrzne sprawy państwa. Z chwilą uznania pewnych dóbr za znaczące dla kultury świata, ich ochrona lub niszczenie przestały być jednak wewnętrzną sprawą. Jest to ograniczenie podobne do ograniczenia własności obiektu w wyniku wpisu na listę zabytków (zarejestrowania).

Trudno zarzucić społeczności międzynarodowej, wyspecjalizowanym organizacjom oraz uczonym brak wyczulenia na sprawy ochrony dziedzictwa. W tej dziedzinie postęp w świadomości jest bardzo wyraźny. Mimo że wiedza o obiektach zabytkowych, nie tylko wpisanych na listę dziedzictwa światowego a więc uznanych za poddane ochronie uniwersalnej, ale znanych dzięki ułatwieniom komunikacyjnym

16. Por. D. Opper, D. Lemmermeier, *Cultural treasures moved because of war — A cultural legacy of the II World War. Documentation and Research of Losses*, Bremen 1995.

17. M. in. Konwencja UNESCO z 14 listopada 1970 r. w sprawie środków zapobiegania nielegalnemu wwozowi, wywozowi oraz przewożeniu dóbr kultury (w:) *Monuments Protection in Europe*, Deventer 1979 (CE), s. 171–186, oraz Konwencja UNIDROIT z czerwca 1995 r. w tym samym przedmiocie.

18. Deklaracja Praw Człowieka z 10 grudnia 1948 r. (art. 27).

19. Konwencja Haska z 1954 r. — preambuła.

20. Tamże, art. 1 — „Definicja dobra kultury”.

21. Tamże, rozdz. V — Raport z 2 lutego 1993 r. w sprawie zniszczeń zasobu kulturalnego Chorwacji oraz Bośni–Hercegowiny, (CE — doc. nr 6756) — P. J. Boylan, op. cit., s. 225–232, dowodzi, iż strona serbska nie przestrzega w otwarty sposób zasad Konwencji Haskiej, której jest sygnatariuszem.

22. Por. J. Toman, *La protection des biens culturels dans les conflits armés*, UNESCO 1995.

23. „Conflicts not of an international character” — por. art. 19 Konwencji Haskiej z 1954 r.



między narodami jest coraz powszechniejsza, to częstotliwość i powtarzalność konfliktów wewnętrznych powoduje raczej pokazywanie ich przesłanek politycznych i uwidacznianie ich okrucieństwa niż przypomnienie, że stają się one bezpośrednią przyczyną zniszczeń o niebywałym zasięgu, również substancji zabytkowej. Jeden z uczestników paryskiej konferencji UNESCO<sup>24</sup> przypomniał, że wojna w Zatoce Perskiej spowodowała zniszczenie setek stanowisk archeologicznych bogatych w źródła piśmiennictwa akadyjskiego. Jest to prawda, podobnie jak prawdą jest, że strefy ochronne, które w wyniku konwencji z 1954 r. są zakreślone indywidualnie dla poszczególnych obiektów i zespołów zabytkowych, w zależności między innymi od ich odległości od urządzeń wojskowych lub zakładów przemysłowych o znaczeniu strategicznym, okazują się całkowicie niewystarczające wobec rosnącego zasięgu rażenia nowoczesnej broni konwencjonalnej.

Poddanie ochronie określonego dobra wymaga jednak przede wszystkim świadomości jego istnienia i zaakceptowania potrzeby jego ochrony. Nikt nie ma wątpliwości, że średniowieczne miasta byłej Jugosławii stanowią ze względów tak historycznych, jak artystycznych znaczący element dziedzictwa europejskiego, a ich zniszczenie nie jest żadną miarą „wewnętrzną sprawą państw” wojujących. Sprawa zniszczeń substancji zabytkowej ziem byłej Jugosławii stała się przedmiotem rezolucji z dnia 22 lutego 1993 roku<sup>25</sup>. Również Rada Bezpieczeństwa przewidziała — po raz pierwszy od czasów Trybunału Norymberskiego — powołanie międzynarodowego sądu w spra-

wach zbrodni wojennych, w tym przestępstw wymierzonych w kulturę narodów Bośni–Hercegowiny, Chorwacji i Słowenii. Raport obrazujący skalę i zakres zniszczeń został w 1993 r. przedstawiony Podkomisji Rady Europy do spraw Dziedzictwa Architektonicznego i Artystycznego<sup>26</sup>. Określił on działanie serbskie jako „cios wymierzony w serce Europy”. Zniszczeniu bowiem uległy nie mające znaczenia militarnego obiekty cywilne i sakralne, wyraźnie oznakowane w sposób przewidziany konwencją haską.

Nie można się zatem dziwić inicjatywie Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa w Sztuce (AIDA) podjętej na weneckiej sesji w dniach 28–29 września 1995 r., którego uczestnicy wyrazili przekonanie, iż „solidarność i współpraca międzynarodowa mają podstawowe znaczenie dla zapobieżenia podobnym zjawiskom”. Inicjatywa ta zasługuje na głęboką refleksję, również w Polsce, której spuścizna kulturalna została zniszczona w czasie II wojny światowej przez „kulturalne wyniszczanie narodów” jako samoistny cel wojny, realizowany zarówno przez bezpośrednie działania zbrojne, jak i grabież dzieł sztuki i tolerowany, a nawet popierany wandalizm. Właśnie w naszym kraju miastobójstwo i zbrodnie wymierzone w kulturę winny stać się problemem znacznie społeczeństwu bliższym, niż w innych krajach, nie dotkniętych w tym stopniu przez wojnę.

Udostępniając tekst projektu<sup>27</sup>, acz w nieoficjalnym jeszcze tłumaczeniu, kierowałem się przeświadczeniem, że powinien on być jak najszybciej znany środowisku polskich konserwatorów i muzeologów.

## PROPOZYCJA KONWENCJI AIDA ZAPOBIEGAJĄCEJ ZBRODNI MIASTOBÓJSTWA, ZBRODNI PRZECIWKO KULTURZE I KULTURALNEMU WYNISZCZANIU NARODÓW<sup>28</sup>

### WPROWADZENIE<sup>29</sup>

Pięćdziesiąt lat upłynęło od ostatniego światowego konfliktu zbrojnego, a niszczenie miast trwa nadal. Eksterminacji narodów i masowym deportacjom towarzyszy dokonywane za powszechnym przyzwoleniem niszczenie muzeów i archiwów, kolekcji, stanowisk archeologicznych, siedzib historycznych, kościołów i klasztorów.

Pogwałceniu wolności ludzkiej, godności kobiet oraz wspólnego dorobku towarzyszy niszczenie kościołów i meczetów, bibliotek i budowli o wielkiej wartości historycznej, zubożające spuściznę kulturalną ludzkości. Zmasowane naloty powietrzne podczas współczesnych nam wojen w Zatoce Perskiej, w Afganistanie i Czeczenii dowodzą przewrotnej zgody na wyniszczenie kulturalne narodów.

24. Maj 1994 r. — VIII konferencja w sprawie popierania zwrotu dzieł sztuki.

25. Nr 808(1993) — UN Documents ref. S; RES/808/93.

26. Zawiera on sumaryczne zestawienie strat, bez ich wyszczególnienia, gdyż w warunkach wojennych jest to niemożliwe — por. wstęp do niżej publikowanej konwencji AIDA.

27. Ogłoszony na I Sympozjum AIDA. *Sauvegarde du patrimoine*

*artistique mondial. Problématique et perspectives*. Scuola Grande s. Giovanni Evangelista, Venezia, 28–29 IX 1995.

28. W dosłownym tłumaczeniu tytuł winien brzmieć: „Propozycja AIDA Konwencji kładącej kres zbrodni miastobójstwa, zbrodniom przeciw kulturze i ludobójstwu urbanistycznemu i kulturalnemu” — wszystkie przypisy do tekstu konwencji pochodzą od tłumacza.

29. Autorstwa Jeanne Belhumeur (dyrektora AIDA) i Angelo Miatello.



W byłej Jugosławii pamięć udokumentowana w zabytkach kultury wypierana jest z podobną zacieklnością; gwałt dokonuje się na ludziach i miastach, okaleczane są osoby i zabytki, poświęcane dzieci i rękopisy. W tej wojnie, której okropności nie szczędzą nam środki masowego przekazu, ku naszemu najgłębszemu przerażeniu cierpienia ludzkie połączone są z niszczeniem substancji architektonicznej. Historyczne miasta Bośni–Hercegowiny, dowody przeszłości tureckie i muzułmańskie, chrześcijańskie i sefardyjskie, zapadają w niebyt w grozie bombardowań. Grabież kultury<sup>30</sup> dokonująca się na Bałkanach, to przyzwolenie na dokonanie miastobójstwa.

#### MIASTOBÓJSTWO, ZBRODNI PRZECIWKO KULTURZE, KULTURALNE WYNISZCZENIE NARODU<sup>31</sup>

Pojęcia te, różniące się między sobą, są próbą oddania sensu brutalnego niszczenia spuścizny materialnej, historycznej i społeczno-kulturalnej. Przykładowo: pomiędzy 25 i 27 sierpnia 1992 r. nastąpiło zniszczenie Biblioteki Narodowej i Uniwersyteckiej w stolicy Bośni — Sarajewie, w której zbiorach znajdowało się ponad półtora miliona tomów, 150 tysięcy rękopisów i inkunabułów, spuścizny uczonych, warsztat pracy naukowej narodu. W Mostarze zniszczona została katedra, 13 meczetów, wszystkie historyczne mosty oraz większość budowli zabytkowych — wśród nich klasztor franciszkański, w którym przechowywano najważniejsze archiwalia Hercegowiny. Oto nowa Hiroszima!

Intencje belligerentów są jasne: chcą oni wykorzystać pamięć narodową, zniszczyć więzi etniczne i kulturalne. Bezsilni patrzymy na anihilację pięćdziesięciu aglomeracji miejskich Bośni–Hercegowiny. Vukovar, Osijek, Gospić, Trbinije, Zadar, Karlovac, Dubrovnik, Sarajewo — litania nazw dobrze znana telewizjom i czytelnikom prasy.

**Definicja „miastobójstwa”.** Gwałtowna destrukcja dotycząca dobra kultury, uzasadniona propagandowymi oskarżeniami, nosi miano miastobójstwa. Prasa używa tego określenia głównie w odniesieniu do miast bałkańskich, aczkolwiek ma ono zastosowanie również do zniszczeń dokonanych w przeszłości.

#### Propozycja Konwencji AIDA w przedmiocie zbrodni miastobójstwa

Biorąc pod uwagę ostatnie wydarzenia uważamy, iż najwyższy czas położyć kres bezprawiu. Prawnicy, historycy, socjologowie i artyści opracowali<sup>32</sup> projekt

konwencji będącej instrumentem prawnego zapobiegania miastobójstwu, zbrodniom przeciwko kulturze i kulturalnemu wyniszczaniu narodów, jako środkom prowadzenia wojny. Projekt Konwencji AIDA zostanie rozesłany organizacjom rządowym i międzynarodowym, zajmującym się zwalczaniem przestępczości w czasie wojny i pokoju<sup>33</sup>.

#### PROJEKT KONWENCJI AIDA

Wysokie umawiające się strony:

stwierdzając, iż miastobójstwo, zbrodnie przeciwko kulturze i kulturalne wyniszczanie narodów stanowią ciężkie wykroczenie przeciw prawu międzynarodowemu, sprzeczne z duchem i celami Organizacji Narodów Zjednoczonych, z prawem narodów, są godne potępienia przez społeczność międzynarodową;

zauważając, że miastobójstwo, zbrodnie przeciwko kulturze i kulturalne wyniszczanie narodów powodują nieodwracalne straty w spuściznie kulturalnej;

uznając, że miastobójstwo, zbrodnie przeciwko kulturze i kulturalne wyniszczanie narodów stały się zwykłą praktyką w konfliktach zbrojnych wewnętrznych i międzynarodowych;

przeświadczeni, iż solidarność i współpraca międzynarodowa<sup>34</sup> mają podstawowe znaczenie dla zapobieżenia podobnym zjawiskom

umawiają się, iż:

#### Artykuł 1

Są zakazane:

1. miastobójstwo, zbrodnie przeciwko kulturze i kulturalne wyniszczanie narodów;
2. porozumienie w celu dokonania wymienionych przestępstw;
3. bezpośrednie, publiczne podżeganie do dokonania tych przestępstw;
4. usiłowanie miastobójstwa, zbrodni przeciwko kulturze i kulturalnego wyniszczenia narodu;
5. uczestniczenie w miastobójstwie, zbrodni przeciwko kulturze i kulturalnym wyniszczaniu narodu.

#### Artykuł 2

Są zakazane wszelkie działania i środki przyjęte w celu zniszczenia w całości lub w części dzieła sztuki lub zabytku o wartości historycznej, artystycznej lub architektonicznej:

30. Terminu „*grabież dzieł sztuki*” użył pierwszy prof. E. S. Nahlik, *Grabież dzieł sztuki...* Autor był wówczas namawiany do zmiany tytułu, który wydawcom „*wydawał się przesadny!*” Podobnie krytykowano tytuł konferencji naukowej SHS w Wojnowicach, w marcu 1988 r.: „*Wieś i miasteczko u progu zagłady*”, wyd. Warszawa 1991, pod red. T. Rudkowskiego.

31. Terminu „*wyniszczanie kulturalne*” używają powszechnie sprawozdawcy z terenu wojny w Bośni–Hercegowinie. Strona serbska używa również znaczącego określenia „*oczyszczanie etniczne*”.

32. Członkowie Assoziacione Internazionale del Diritto e dell'Arte (AIDA) z siedzibą: 31033 Castelfranco Veneto (Italia), Viccolo Capuccini 5 (fax. 0423) 720172.

33. Tekst opublikowany w „AIDA News” 1995, nr 7 został rozesłany do abonentów w końcu października tegoż roku i zapewne w tym samym czasie do UNESCO, ONZ oraz Komitetu Helsińskiego.

34. Prawo do solidarności stanowi tzw. prawo człowieka trzeciej generacji, obok prawa do godności i prawa do dziedzictwa kulturalnego — por. A. Eide (red.), *Economic, social...*, s. 63.



1. z użyciem broni masowej zagłady, w tym broni nuklearnej, bakteriologicznej i chemicznej;
2. z użyciem bomb, artylerii, lub innych technik wojskowych, z racji ilości lub zasięgu pozwalających na zniszczenie lub zagładę dóbr kultury;
3. z zastosowaniem ataków powietrznych lub morskich powodujących zniszczenie stanowisk archeologicznych, miast historycznych, muzeów, księgozbiorów, świątyń, klasztorów, szkół lub budowli poświęconych kulturze;
4. z użyciem technik wojskowych wymierzonych w zabytki należące do wspólnot lokalnych;
5. z zastosowaniem militarnych środków wyniszczenia etnicznego i kulturalnego;
6. z zastosowaniem represaliów wszelkiego rodzaju, uzasadnionych względami wojskowymi, jeśli wymierzone są przeciwko dobrom kultury;
7. z używaniem dla celów wojskowych stanowisk archeologicznych, miast historycznych, muzeów, bibliotek, świątyń i klasztorów;
8. wszelkie działania wymierzone przeciwko dobrom kultury, kradzież, rabunek lub bezprawne pozbawienie własności dóbr kultury;
9. rekwizycja ruchomych dóbr kultury znajdujących się na okupowanym terytorium;
10. wandalizm<sup>35</sup> wszelkiego rodzaju, oczyszczanie etniczne, profanacja miejsc i dóbr kultury mających znaczenie dla wspólnot lokalnych;
11. rozczłonkowanie zbiorów prywatnych i publicznych;
12. niszczenie i przemieszczanie archiwów historycznych;
13. niszczenie i grabież zabytków sakralnych lub należących do wspólnot religijnych.

#### Artykuł 3

Konwencja ma zastosowanie do konfliktów o charakterze międzynarodowym i wewnętrznym.

#### Artykuł 4

Pogwałcenie postanowień konwencji powoduje zastrzoną odpowiedzialność państwa.

#### Artykuł 5

1. Każde państwo, będące stroną Konwencji podejmie wszelkie niezbędne środki zapobiegawcze i powstrzymujące czyny miastobójstwa, zbrodnie przeciw kulturze i kulturalne wyniszczanie narodów.

2. Kary przewidziane za pogwałcenie tych norm winny odznaczać się szczególną surowością.

#### Artykuł 6

1. Sprawcy czynów miastobójstwa, zbrodni przeciw kulturze lub kulturalnego wyniszczania narodów, dokonanych na terytorium innego państwa winni podlegać osądzeniu lub ekstradycji przez państwo, na którego terenie się znajdują.

2. Jeżeli ekstradycji domaga się więcej niż jedno państwo, pierwszeństwo przysługuje państwu, na którego terytorium dokonane zostało przestępstwo.

3. Przepisy punktów 1 i 2 nie przesądzają o możliwości utworzenia i zakresie kompetencji międzynarodowego trybunału karnego.

#### Artykuł 7

Żądanie ekstradycji nie może być odrzucone przez państwo, na którego terytorium znajduje się podejrzany o wymienione przestępstwa.

#### Artykuł 8

Państwa członkowskie będą dążyć do utworzenia Wysokiego Komitetu Kontroli:

1. celem badania wszelkich aktów rozumianych jako przestępstwa miastobójstwa, zbrodnie przeciw kulturze lub wyniszczania kulturalnego narodów;

2. celem ułatwienia przestrzegania dyspozycji przedmiotowej Konwencji;

3. Komitet jest finansowany z funduszków przeznaczonych na ten cel przez państwa-członków Konwencji.

#### Artykuł 9

1. Konwencja wejdzie w życie trzy miesiące po złożeniu dokumentów ratyfikacji lub przystąpienia do niej.

2. Dla każdej ze Stron, które ratyfikowały Konwencję lub przystąpiły do niej w terminie późniejszym, wejdzie ona w życie w trzy miesiące od daty złożenia przez Stronę dokumentów ratyfikacji lub przystąpienia do niej.

#### Artykuł 10

Strony Konwencji mogą co pięć lat zwykłą większością głosów przyjąć wnioski w przedmiocie zwołania konferencji państw-członków Konwencji w celu zbadania funkcjonowania i oceny zaleceń preambuły oraz środków stosowania Konwencji.

*tłum. Jan P. Pruszyński*

35. Pojęcie to można zdefiniować jako niszczenie dzieła sztuki, jako formę kontestacji przeciw jego treści religijnej, politycznej lub społecznej — por. np. F. Geerds, *Wandalizm wobec dzieła sztuki*

(w:) *Studia kryminologiczne, kryminalistyczne i penitencjarne*, Warszawa 1984, s. 7–20.

## **The Crime of Urbicide? A Project for an International AIDA Convention**

In spite of the existing international regulations protecting the cultural heritage of mankind during wartime, the problem itself remains unsolved. Observing the atrocities of the Gulf War, the hostilities in Afghanistan and the recent war in Chechnya as well as former Yugoslavia we pay insufficient attention to the intentional destruction of cultural property. Taking these facts into consideration, the International Association of Art Law (AIDA) prepared a draft for an international convention against crimes known as: URBICIDE and CULTURAL GENOCIDE which, in fact, constitute wilful damage of monuments of national culture.

The text, first discussed during an AIDA symposium held in Venice in September 1995, and then published in „AIDA News”, no. 7/1995, appears to be a particularly important effort to cease the unrestricted destruction of historic towns, temples, monastic complexes, museums and archives by means of increasingly efficient weapons.

In a foreword to the translated text, the author recalls the premises of international conventions and expresses his conviction that the AIDA convention should become widely known in Poland, a country deprived of its cultural heritage during the second world war, where the convention should find, at the very least, strong moral support.